



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(925)

88. posiedzenie
Komisji Rodziny i Polityki Społecznej
w dniu 26 maja 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk senacki nr 574, druki sejmowe nr 1989 i 2013).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji (druk senacki nr 575, druki sejmowe nr 1991 i 2014).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Mieczysław Augustyn)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dzień dobry państwu.

Rozpoczynamy osiemdziesiąte ósme posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej.

W porządku obrad mamy rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw oraz ustawy o zmianie ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji.

Witam bardzo serdecznie przedstawicieli rządu. Witam pana Jacka Krawczyka, wiceprezesa Rządowego Centrum Legislacji, wraz ze współpracownikami. Witam pana ministra Radosława Mleczkę z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz jego współpracowników. Witam przedstawiciela konfederacji pracodawców prywatnych, pana Marcina Walczaka, jeśli dobrze odczytałem.

(Głos z sali: Pracodawców polskich.)

Polskich, przepraszam – inaczej to by był pewnie „Lewiatan” – Konfederacji Pracodawców Polskich.

Witam przedstawiciela Inspekcji Pracy – proszę wybaczyć, ale nie pokuszę się o przeczytanie nazwiska, tak nieczytelnie zostało napisane.

Proszę państwa, Pani Senator, Panowie Senatorowie, czy są uwagi do porządku obrad?

Jeśli nie, przystępujemy do punktu pierwszego. Jest to przedłożenie rządowe i, jak zdążyłem się zorientować, pan wiceprezes Jacek Krawczyk w imieniu rządu przedstawi założenia tej ustawy.

Bardzo proszę.

**Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji
Jacek Krawczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw ma na celu wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 czerwca 2008 r. w sprawie o sygnaturze P23/07. W wyroku tym Trybunał orzekł o niezgodności art. 237 §1 pktów 2 i 3 kodeksu pracy – w zakresie, w jakim te ustępy nie określają wytycznych dotyczących treści rozporządzenia – oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

30 lipca 2002 r. w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznania i stwierdzenia chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach z art. 92 ust. 1 konstytucji.

W celu wykonania wyroku Trybunału została zaproponowana nowelizacja kodeksu pracy polegająca na tym, że przepis w art. 237 §1 pkt 2 i 3 został uzupełniony o wytyczne wskazujące na potrzebę uwzględnienia wiedzy z zakresu patogenezy i epidemiologii chorób powodowanych przez czynniki szkodliwe dla człowieka, występujących w środowisku pracy, postulowane przez Trybunał w jego wyroku.

Jednocześnie w art. 237 §1 pkt 1 kodeksu pracy, który to przepis nie był, co prawda, zakwestionowany przez Trybunał, bo nie był objęty zakresem skargi, ale był niestety obarczony tą samą wadą, czyli brakiem wytycznych, dodano wytyczną w brzmieniu: „...oraz kierując się koniecznością zapobiegania występowaniu wypadków przy pracy i chorób zawodowych”.

Dodano również w art. 237 kodeksu pracy, po §1, §1¹ zawierający upoważnienie dla Rady Ministrów do wskazania instytutu medycyny pracy, do którego pracodawca przesyła zawiadomienie o skutkach choroby zawodowej oraz terminu, w którym to zawiadomienie ma być przesłane.

Ponadto projektowana ustawa wprowadza do kodeksu pracy pewne zasadnicze rozwiązania dotyczące problematyki chorób zawodowych, które do tej pory były regulowane właśnie w zakwestionowanym przez Trybunał Konstytucyjny rozporządzeniu; niezbędna materia została z rozporządzenia przeniesiona do kodeksu i nadano jej rangę ustawową. Do tych regulacji należy, na przykład, definicja pojęcia choroby zawodowej, która znalazła się w art. 235¹, oraz okoliczności decydujących o możliwości rozpoznania choroby zawodowej u pracownika lub byłego pracownika bez względu na wcześniejsze zakończenie pracy w narażeniu zawodowym, to jest art. 235².

W projekcie ustawy, wynikowo, zaprojektowano także nowe przepisy dotyczące zgłoszenia podejrzenia choroby zawodowej. Zgodnie z nowymi regulacjami to właśnie na pracodawcy ciążyć ma obowiązek niezwłocznego zgłoszenia do właściwego państwowego inspektora sanitarnego i właściwego okręgowego inspektora pracy każdego przypadku podejrzenia choroby zawodowej, a nie jak obecnie tylko rozpoznanej choroby zawodowej. Chodzi zatem o działania bardziej prewencyjne, profilaktyczne.

W projektowanej ustawie dokonano także zmiany ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz ustawy również z 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach. Są to zmiany wynikowe, spowodowane koniecznością wskazania właściwych przepisów kodeksu pracy, do których są odesłania w tych dwóch wymienionych przeze mnie ustawach.

Chciałbym jeszcze tylko dodać, że jeśli chodzi o meritum, to w zasadzie wszystkie te regulacje do tej pory obowiązywały, z tym, że mniej więcej w 3/4 były treścią rozporządzenia. Teraz zostały one przeniesione do kodeksu pracy i mają rangę ustawową. Żadnych zasadniczych zmian, jeśli chodzi o dotychczasowy stan prawny i zakres regulacji, w tym projekcie nie dokonaliśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Poproszę o opinię Biuro Legislacyjne.

**Główny Legislator
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Maciej Telec:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym przedstawić dwie uwagi do ustawy – zostały one szczegółowo opisane w opinii. Pierwsza uwaga ma charakter legislacyjny, chodzi o dodanie poprawki do definicji choroby zawodowej.

Druga uwaga jest bardziej ogólna. W ustawie zaproponowano nadanie całego nowego brzmienia art. 237 kodeksu pracy. Jak powiedział pan prezes, mimo że Trybunał zakwestionował zgodność z konstytucją tylko pktu 2 i 3 w §1 w tym artykule, zmieniono również pkt 1, ponieważ także ten przepis nie zawierał wytycznych dotyczących treści aktu wykonawczego, więc też mógłby zostać uznany za niezgodny z konstytucją. Ten pkt 1 upoważnia Radę Ministrów do określenia szczegółowych zasad postępowania podczas ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposobu ich dokumentowania, a także zakresu informacji zamieszczanych w rejestrze wypadków przy pracy. W związku z tym, że przepis ten ulega zmianie, być może zasadne byłoby dodanie do ustawy przepisu przejściowego, który określałby zasady postępowania w przypadku postępowań powypadkowych wszczętych a niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, ponieważ brak takiego przepisu oznaczać będzie, że z dniem wejścia w życie tej ustawy nowe przepisy będą stosowane również do postępowań już wszczętych, a to mogłoby wywoływać wątpliwości co do zgodności z zasadami wynikającymi z art. 2 konstytucji, między innymi z zasadą ochrony zaufania do stanowionego prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję uprzejmie.

Czy pan prezes zechce się odnieść do uwag Biura Legislacyjnego?

**Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji
Jacek Krawczyk:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Oczywiście tak. Proponujemy tylko, żeby może pierwsza poprawka polegała na trochę innej redakcji, niż została zaproponowana, bo Biuro Legislacyjne proponuje odesłanie do przepisu delegacyjnego, a tego raczej się nie praktykuje. Zamiast sformułowania „o którym mowa w delegacji” ja bym proponował jako lepszą taką formułę, żeby odesłać do tego przepisu, ale w trochę inny sposób: za chorobę zawodową uważa się chorobę wymienioną w wykazie chorób zawodowych, określonym na podstawie art. 237 §1 pkt 3. Bo tak naprawdę ten wykaz dopiero zostanie określony na podstawie tej delegacji, a nie jest raczej przyjęte w zasadach techniki legislacyjnej, żeby odsyłać wprost do delegacji, ponieważ ona nie jest przepisem materialnym, o niczym nie przesądza.

Co do drugiej uwagi, to oczywiście zgadzamy się z nią. Jest to kwestia, myślę, dodania takiego przepisu w formule najbardziej ogólnej, jako że te zasady postępowania były do tej pory w rozporządzeniu, więc my tak naprawdę zdecydujemy w ustawie, że nadal będziemy stosować rozporządzenie, które utraci moc. Tak że taka formuła,

jaką pan zaproponował, że stosuje się przepisy dotychczasowe, wydaje się, będzie najbezpieczniejsza.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Bardzo proszę pana mecenasa o zabranie głosu, i prosiłbym, żeby od razu proponować treść drugiej poprawki.

**Główny Legislator
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Maciej Telec:**

Ta terminologia rzeczywiście nie jest zbyt szczęśliwa, ale ja po prostu powtórzyłem terminologię, która już jest stosowana w ustawie, ponieważ w pkt 5 mówi się o wykazie, „o którym mowa w art. 237 §1 pkt 3”. Chodziło o to, żeby zachować spójność terminologiczną. Gdybyśmy mieli to zmienić, tak jak proponuje pan prezes, to również w tym miejscu, gdzie to już jest w ten sposób zapisane, to jest w art. 1 pkt 5 noweli. Ja posłużyłem się tą samą terminologią, żeby ustawa była spójna.

(Przewodniczący Mieczysław Augustyn: No tak.)

Oczywiście można to zmienić, tyle tylko że trzeba to zrobić w obu miejscach.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Za czym państwo byście się opowiadali, Panie Prezesie?

**Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji
Jacek Krawczyk:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, żeby nie komplikować sprawy, ponieważ rzeczywiście tak jest to sformułowane w pkt 5, zróbmy to i tutaj. Przyjmijmy poprawkę w takim brzmieniu, jakie zaproponowano.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

W takim brzmieniu, jakie pierwotnie zaproponowało Biuro Legislacyjne. I od razu propozycja odnośnie do drugiej uwagi.

**Główny Legislator
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Maciej Telec:**

W tym wypadku nie zaproponowałem poprawki, bo możliwości sformułowania takiego przepisu jest wiele. Ale może tak: do postępowań przy ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. To najprostsza i najbardziej ogólna formuła, ale to jest...

(Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji Jacek Krawczyk: O sposobie dokumentowania też tam będzie mowa, tak?)

Posłużymy się całym tym określeniem ze zmienionego pktu 1.
(*Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji Jacek Krawczyk: To zgoda.*)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Powtórzy pan to ewentualnie jeszcze przed głosowaniami, żeby senatorowie mieli świadomość tego, nad czym głosujemy.

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, kto chciałby zabrać głos?

Pan senator Rulewski.

(*Brak nagrania*)

Senator Jan Rulewski:

Po pierwsze, to jest prawda, że ta nowelizacja powstała w następstwie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i samo orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego rzeczowo niczego nie zmienia, wiele nie zmienia, jak tutaj pan prezes powiedział. Niemniej jednak, można by było się pokusić o to, żeby poprawić. Co budzi zastrzeżenie? W moim przekonaniu budzi zastrzeżenie mitręga narzucona na pracodawcę: ma niezwłocznie zgłosić podejrzenie choroby zawodowej. I teraz jest pytanie: czy tej, która powstaje w jego zakładzie, czy też tej, z którą pracownik, że tak powiem, przyjdzie? To jest pierwsze zastrzeżenie. No i że musi aż dwóm inspektorom to zgłosić, to jest też, Panie Przewodniczący, asumpt do dyskusji, że oto ważnymi sprawami, ważnymi z punktu widzenia pracownika i pracodawcy, zajmują się dwie instytucje, w różny sposób podległe: Inspekcja Sanitarna i Okręgowy Inspektorat Pracy. Gdyby to było inaczej rozwiązane, to pracodawca by zgłosił tylko jednej instytucji, a tak musi zgłosić dwóm. To jest raz.

Drugie ważne zagadnienie: termin wejścia w życie ustawy jest założony na 3 lipca 2009 r. Pytanie, czy zdążymy, bo wprowadzie ta ustawa nie wywołuje dużych zmian w rozpoznawaniu, zgłaszaniu, jednakże to są inne przepisy i o ile wiem, nakładają na zwykłego lekarza obowiązek zgłaszania choroby zawodowej. Czy ten czas będzie dostateczny na pełne wdrożenie tych przepisów? Już nie mówię o przeszkoleniu pracowników, którzy się tym zajmują, i innych służb. Dlatego moja propozycja zmierzalaby do tego, aby ten termin przynajmniej o dwa tygodnie jeszcze przesunąć, od momentu ukazania się ustawy w Monitorze.

Trzecie zagadnienie to jest wynik pracy w Radzie Ochrony Pracy, która stwierdza, że nie wszystkie wypadki i zapewne też choroby zawodowe są zgłaszane, a wiąże się to z utratą statusu zakładu o uprzywilejowanej składce na świadczenia, na prewencją wypadkową. Takich przypadków jest dużo, jest to nawet swoista zmowa: sugeruje się pracownikowi, że zakład przez to straci. Czy ministerstwo, że tak powiem, skonsultowało ustalenie Państwowej Inspekcji Pracy, że mamy do czynienia właśnie z przypadkami unikania zgłoszeń? Bo przepisy tej ustawy w sposób, bym powiedział, nie tyle restrykcyjny, ile dość obligatoryjny ten obowiązek nakładają. W związku z tym pojawia się kolejne pytanie: czy wobec faktu, że się nie zgłasza przypadków chorób zawodowych i wypadków przy pracy, nie byłoby jednak konieczne nałożenie sankcji? Brak takiego zgłoszenia znakomicie utrudnia uzyskanie uprawnień z tytułu choroby zawodowej, nie mówię już o wypadku przy pracy, i jest istotnym elementem, że tak się wyrażę, obciążającym dobro pracownika, a wybielającym pracodawcę.

Następne zagadnienie: pisze się w ustawie, że „należy zgłosić”. Mamy różnych pracodawców, mamy takich, którzy wynajmują służby bhp bądź mają własne, ale mamy też „małych” pracodawców. Czy nie powinien być opracowany i dołączony, oczywiście nie do ustawy, tylko do rozporządzenia, wzór takiego zgłoszenia? Żeby było wiadomo, jak ono ma wyglądać, bo każde zgłoszenie ma swoją logikę, a zgłoszenie dotyczące choroby zawodowej, zwłaszcza że dotyczy ono podejrzenia takiej choroby, jest niewątpliwie trudniejsze niż zgłoszenie wypadku przy pracy. Czy nie uważacie państwo, że jednak powinno to być normowane jakimś dokumentem zgłoszeniowym, który by narzucał pewną logikę, porządkował sprawy, uniemożliwiał budowanie komentarzy?

I kolejne zagadnienie, dotyczące – tym razem bronię pracodawcy – §4: „Pracodawca jest zobowiązany prowadzić rejestr obejmujący przypadki stwierdzonych chorób zawodowych i podejrzeń o takie choroby”. No, chciałbym wierzyć, że takie rejestry są wszędzie prowadzone. Czy ma to być tylko zadowolenie się przepisem – muszę to pytanie postawić – czy też naprawdę chodzi o dokumentowanie takich przypadków? Bo jeśli o to drugie, to mam duże wątpliwości, czy pracodawca, zwłaszcza w małych zakładach, bez specjalistycznej opieki zdrowotnej, jest w stanie dobrze zarejestrować przypadek stwierdzonej choroby zawodowej czy podejrzenia wystąpienia takiej choroby. To tyle, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Panie Senatorze, rozumiem, że pan zgłasza poprawkę dotyczącą art. 4.

(*Senator Jan Rulewski: Dotyczącą terminu.*)

Przesunięcie o dwa tygodnie terminu wejścia w życie ustawy, czyli na 17 lipca.

Senator Jan Rulewski:

Albo o przyjęcie innej formuły, Panie Przewodniczący, która by pozwalała na konsekwentne i bezkonfliktowe wejście w życie tych przepisów.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę o opinię przedstawiciela rządu.

Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji

Jacek Krawczyk:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Może zacznę od tego terminu, z prośbą o przeanalizowanie jeszcze raz konieczności jego zmiany. Dlaczego? Dlatego że 3 lipca wchodzi w życie wyrok Trybunału Konstytucyjnego i przedłużenie terminu wejścia w życie tych zmian spowoduje lukę w prawie, niestety. Mogę tylko przeprosić, że ten projekt tak późno trafił pod obrady Sejmu i teraz Senatu, ale było to spowodowane między innymi bardzo trudnymi, prowadzonymi na dużą skalę uzgodnieniami z partnerami społecznymi. Żeby określić definicję choroby zawodowej, trzeba było najpierw uzgodnić ze wszystkimi przynajmniej wstępny rys wykazu chorób zawodowych, żeby można się było na nim oprzeć, tworząc

definicję. Niestety, trwało to dosyć długo, były prowadzone liczne konsultacje, a jak wiadomo zdania w tej materii są podzielone i żeby wypracować złoty środek, trzeba było poświęcić sporo czasu. Prosiłbym jeszcze raz o rozważenie zrezygnowania z tej poprawki z tego właśnie względu, aby nie spowodować luki prawnej. To jest też po części odpowiedź na głos w dyskusji pana senatora.

Czy wszystkie przypadki chorób zawodowych czy też podejrzenia ich wystąpienia są zgłaszane? Ja myślę, że taka była intencja – zresztą taka jest też intencja dotychczasowych przepisów, a właściwie nie było jakichś specjalnych skarg na to, że one źle funkcjonują – że ten obowiązek jest nałożony na lekarza, teraz także na lekarza dentystę, i na pracodawcę, ale jednocześnie jest też dane pracownikowi, i to nie tylko obecnemu, ale również byłemu, prawo dokonania takiego zgłoszenia. Tak więc już właściwie nie ma podmiotu, który mógłby jeszcze w tym uczestniczyć, będąc jednocześnie zaangażowany w proces wykonywania konkretnej pracy, wszystkie podmioty mają albo obowiązek, albo prawo te choroby zgłaszać, a także ich podejrzenie.

A dlaczego podejrzenie? W wyniku konsultacji, także z lekarzami medycyny pracy, zdobyliśmy taką wiedzę, że jednym z ważnych czynników tego, żeby uznać jakąś chorobą za chorobę zawodową, jest jej powtarzalność w pewnym kontekście w związku z wykonywaną pracą. No i właśnie środowisko lekarskie, ale też pracowniczne, uznało, że jeżeli podejrzenia się już, że tak powiem, często powtarzają, to jest to na pewno asumpt do tego, żeby zająć się daną chorobą już na tym etapie, a nie dopiero wtedy kiedy ona będzie stwierdzona. Dlatego właśnie dodano podejrzenie choroby – to jest ukłon w stronę pracowników – żeby ułatwić jak najszybsze kwalifikowanie różnych schorzeń jako choroby zawodowe. To był główny cel tej zmiany.

Jeśli zaś chodzi o to, że pracodawca, zgodnie z kodeksem pracy, ma obowiązek przekazywać zawiadomienia zarówno Instytutowi Medycyny Pracy, jak i właściwemu państwowemu inspektorowi sanitarnemu, to ta kwestia, Szanowni Państwo, była dyskutowana także w Radzie Ministrów. Okazuje się, że każda z tych instytucji ma inne zadania, ale żeby je wykonywać, potrzebuje mieć tę samą wyjściową wiedzę na temat chorób zawodowych. To tak w największym skrócie. No i żadna z nich nie chciała ustąpić i zrezygnować z otrzymywania tych informacji, bo te zadania są dosyć istotne.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No tak, ale to trzeba by było pójść dalej i zmieniać kolejne ustawy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, bo musielibyśmy nałożyć obowiązek na jednego, żeby przekazywał drugiemu, i cały jeszcze ciąg kolejnych zmian byłby potrzebny. Tak że zdecydowaliśmy się na to, żeby zamieścić to jednak w kodeksie pracy, jako na najszybszą interwencję ustawodawczą, wyraźnie nakazującą, kto co ma robić.

Jeśli chodzi o inne kwestie, dotyczące niejako szerszego spojrzenia na cały problem, to w czasie uzgodnień i konsultacji, które przeprowadzaliśmy, przygotowując projekt, właściwie żadna ze stron, która w nich uczestniczyła, nie zgłaszała zastrzeżeń co do działania dotychczas obowiązujących przepisów, ani pracodawcy, ani pracownicy, ani lekarze. Nie wychwycono, że tak powiem, elementu, który wymagałby interwencji. Staraliśmy się więc, właśnie tak jak powiedziałem wcześniej, raczej przenieść te rozwiązania, które wszyscy uznali za dobrze funkcjonujące, do kodeksu, niż proponować jakąś rewolucyjną zmianę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję.

Nie odniósł się pan konkretnie do tego, co mówił pan przewodniczący Rulewski, mianowicie czy nie byłoby wskazane ustalić druk tego zgłoszenia.

**Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji
Jacek Krawczyk:**

Owszem. Panie Przewodniczący, Panie Senatorze, te druki oczywiście funkcjonują, tyle że pod dosyć szerokim hasłem, zapisanym również obecnie w delegacji ustawowej w art. 237 w pktcie 1: sposób dokumentowania. Mówi się, że trzeba określić tryb postępowania przy ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy itd. Więc już są obecnie obowiązujące specjalne druki do wypełnienia, jeśli chodzi o choroby i wypadki przy pracy, i mamy oczywiście zamiar, przede wszystkim właściwy minister, zawrzeć wzory tych druków również w nowym rozporządzeniu. Mam nadzieję, że pan minister to potwierdzi.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Radosław Mleczo:**

Tak, oczywiście, zdecydowanie potwierdzam i podzielam opinię wyrażoną przez pana prezesa Krawczyka. Jest taki wzór, on funkcjonuje, to jest wzór zgłoszenia podejrzenia choroby zawodowej i znajdzie się on w tych dwóch rozporządzeniach, które będą towarzyszyć nowelizacji, w rozporządzeniu przygotowanym przez ministra zdrowia w porozumieniu z ministrem pracy i polityki społecznej oraz w rozporządzeniu ministra polityki społecznej, bo rozumiem, że nie istnieje zamiar uchylecia wzorów, które są już przygotowane i które, jak mówił pan prezes Krawczyk, nie budziły wątpliwości podczas konsultacji społecznych.

A skoro już jestem przy głosie... Pan Senator Rulewski, jak często zresztą, porusza kluczowy problem, a mianowicie egzekwowania tych regulacji prawnych i tego, w jaki sposób w praktyce one chronią pracowników przed chorobami zawodowymi. To jest problem, którego nie lekceważymy. W większości pytań, które towarzyszyły wypowiedzi pana senatora Rulewskiego... No, nie ulega wątpliwości, że Państwowa Inspekcja Pracy jest wyposażona w narzędzia, dzięki którym może kontrolować sytuację, również jeżeli chodzi o choroby zawodowe, i decydować się na użycie będących w gestii państwowego inspektora pracy ewentualnych sankcji. Jeśli zaś chodzi o tę miarę, o której mówił pan senator Rulewski na początku, to ja chciałbym zwrócić uwagę na to, że nowelizacja nie nakłada na pracodawcę jakichś nowych nadzwyczajnych obowiązków. Dotychczasowy art. 235 §1 mówi o tym, że pracodawca jest obowiązany niezwłocznie zgłosić właściwemu organowi Państwowej Inspekcji Sanitarnej i właściwemu okręgowemu inspektorowi pracy każdy przypadek rozpoznanej choroby zawo-

dowej albo podejrzenia o taką chorobę. Tak że w dotychczasowym rozporządzeniu również mówimy o konieczności zgłoszenia takiego podejrzenia, tyle że poszerzony, jak mówił pan prezes Krawczyk, został katalog podmiotów i teraz uwzględnia on pracodawcę, czyli już właściwie wszystkie osoby, które mogą mieć wpływ na obieg tych informacji lub muszą podjąć określone działania związane z rozpoznaniem lub podejrzeniem choroby zawodowej. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Kto z panów senatorów chciałby zabrać głos?
Proszę bardzo, pan senator Rulewski.

(Brak nagrania)

Senator Jan Rulewski:

...partnerem, może nie o charakterze inspekcyjnym czy administracyjnym, w rozwiązywaniu problemu powstawania chorób zawodowych, a zatem konieczności ich zgłaszania, jest pewnie ZUS, a ja tu nigdzie nie widzę ZUS. ZUS jest aktywnym graczem, ma fundusz prewencji wypadkowej i jest ustawowo zobowiązany do wkraczania... i to nie dopiero w momencie, kiedy już się tworzy dokumentację wypadkową czy z tytułu chorób zawodowych, ale właśnie wtedy, kiedy trzeba tym wypadkom i chorobom zapobiegać. Dlaczego my ZUS zostawiamy na boku?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Bardzo proszę.

**Naczelnik Wydziału do spraw Higieny Pracy
w Głównym Inspektoracie Sanitarnym
Katarzyna Kitajewska:**

Ja reprezentuję Państwową Inspekcję Sanitarną, jestem pracownikiem merytorycznym w Głównym Inspektoracie Sanitarnym i chciałabym się krótko odnieść do prowadzonej dyskusji.

Dlaczego Państwowa Inspekcja Sanitarna jest wymieniona jako właściwy organ, do którego powinno wpływać zgłoszenie podejrzenia choroby zawodowej? Dlatego że właściwy inspektor sanitarny prowadzi postępowanie w sprawie choroby zawodowej w pierwszej instancji. Jeżeli któraś ze stron nie jest usatysfakcjonowana, tenże przypadek jest rozpatrywany na poziomie drugiej instancji Państwowej Inspekcji Sanitarnej, czyli przez wojewódzkiego inspektora sanitarnego, i wydawana jest decyzja. Decyzja o stwierdzeniu choroby zawodowej jest przesyłana do wiadomości właściwego okręgowego inspektora pracy, ale cały proces postępowania administracyjnego prowadzi Państwowa Inspekcja Sanitarna, bo to właśnie ten organ ustala ocenę narażenia zawodowego i przesyła ją do jednej z jednostek orzeczniczo-diagnostycznych, które prowadzą postępowanie w tym zakresie, na przykład do poradni chorób zawodowych. Na podstawie orzeczenia w sprawie rozpoznania choroby zawodowej i oceny narażenia

zawodowego, która ma potwierdzić obecność czynnika odpowiedzialnego za zaistnienie choroby zawodowej, jest wydawana decyzja w sprawie choroby zawodowej. I tym zajmuje się inspekcja sanitarna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję za te informacje, choć nie wiem, czy to akurat jest odpowiedź, jaką pan senator chciał usłyszeć.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Radosław Mleczko:**

Odpowiedź na pytanie, dlaczego nie widzimy w tym ZUS, jest prosta: dlatego że nie jest podmiotem kodeksu pracy. Zasady finansowania prewencji wypadkowej ZUS są określone ustawą o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorobach zawodowych. To jest odpowiedź z punktu widzenia czysto formalnego, legislacyjnego. Ale co do skuteczności całego systemu, co do tego, żeby nie robić podziału, bo ZUS działa według jednej ustawy, kodeks pracy to inna ustawa itd., to oczywiście, że należy o tym rozmawiać i wspólnie szukać rozwiązań, tak żeby one były kompatybilne i żeby ten system jak najlepiej funkcjonował. I myślę, że słusznie pan senator przywołał Radę Ochrony Pracy, bo to też jest forum, na którym zarówno Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, jak i Państwowa Inspekcja Pracy czy ZUS mogą się spotykać i podejmować działania mające na celu uwspólnienie prób podejmowanych w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Tymi i innymi zagadnieniami z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy będzie się zajmować nasza komisja na specjalnym posiedzeniu po wakacjach i to są już takie przygotowawcze pytania, zwiastuny, a za przygotowanie tego posiedzenia odpowiedzialny jest pan przewodniczący Rulewski, tak że do tych tematów jeszcze wrócimy.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w dyskusji?

Jeśli nie, to zamykam dyskusję.

Czy pan senator Rulewski podtrzymuje swoją poprawkę wobec wyjaśnień ministerstwa?

(Senator Jan Rulewski: Nie zamierzam obalać rządu.) (Wesołość na sali)

Rozumiem, że pan rezygnuje z tej poprawki.

Informuję, że przejmuję poprawki Biura Legislacyjnego i przystępujemy do głosowania.

Poprawka pierwsza brzmiałaby w ten sposób: „W art. 1 pkt 3, w art. 235¹ po wyrazach «w wykazie chorób zawodowych» dodaje się wyrazy «o którym mowa w art. 237 §1 pkt 3»”.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Nie pytam, kto się wstrzymał ani kto był przeciwny.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Poprawka druga brzmiałaby w ten sposób: po art. 3 dodaje się art. 3a w brzmieniu: do postępowań przy ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposobu ich dokumentowania, a także zakresu informacji zamieszczanych w rejestrze wypadków przy pracy, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (5)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Głosujemy nad uchwałą dotyczącą całości.

Kto jest za przyjęciem ustawy wraz z przyjętymi poprawkami, proszę o podniesienie ręki. (5)

Stwierdzam, że komisja jednogłośnie przyjęła tekst ustawy z poprawkami.

Kto z pań lub panów senatorów chciałby przedstawić sprawozdanie komisji...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Kto chciałby przed Izbą zaprezentować stanowisko komisji? Myślę, że pan senator Rulewski, zgodnie ze specjalizacją. Nie ma sprzeciwów. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do realizacji punktu drugiego porządku obrad.

Dziękujemy bardzo, Panie Prezesie.

(Rozmowy na sali)

Poczekajmy chwilę na panią legislator.

Ja w tym czasie przypomnę, że dzisiaj mamy o godzinie 17.15 w sali 179 posiedzenie wspólne z Komisją Budżetu i Finansów Publicznych oraz Komisją Ustawodawczą.

Przystępujemy do realizacji drugiego punktu porządku posiedzenia.

Mamy do rozpatrzenia ustawę o zmianie ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji. Jest to projekt senacki, który w Sejmie reprezentował pan senator Rulewski, więc teraz jestem troszkę w kłopotcie, zastanawiam się, kto tak naprawdę powinien to zreferować, ale chyba w imieniu projektodawców pan senator Rulewski.

Bardzo proszę.

Senator Jan Rulewski:

Mam nadzieję, Panie Przewodniczący, że sprostam temu wysiłkowi i temu trudowi, który pan na mnie nałożył.

W Sejmie dział legislacyjny przyłożył się jeszcze raz do lektury i zaproponował dwie poprawki legislacyjne, mianowicie w pktach 5 i 7. Obie sprowadzają się do tego, że w pierwotnym ustawie było miejsce na dwa przedmioty działania czy też dwa działania, myśmy wykreślili działanie związków zawodowych w tworzeniu tego systemu informacji, wobec czego niepotrzebna jest wyliczanka: jeden, dwa – włączono to po prostu w jednolite brzmienie artykułu. To są poprawki legislacyjne.

Posłowie zaś zgłosili poprawkę do art. 3, dotyczącą podobnej sprawy, o której przed chwilą rozmawialiśmy, mianowicie terminu wejścia w życie ustawy, i zaproponowali, żeby czternaście dni od dnia ogłoszenia zastąpić konkretną datą: 8 lipca 2009 r. Jak wszyscy rozumiemy, chodzi o to, że w ten sposób nie ma kolizji z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Proszę o opinię Biuro Legislacyjne.

**Główny Legislator
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Bożena Langner:**

Ja właściwie nie mam uwag. Chciałabym tylko powiedzieć, że pewnie nie byłoby przeszkód, gdyby ustawa weszła w życie z terminem proponowanym przez Senat, bo byłoby to po prostu wcześniejsze wykonanie wyroku, a nic nie stoi na przeszkodzie, żeby tak było. Problem jest wtedy, kiedy wyrok wykonuje się później. Gdyby te dwa-nastęce miesięcy zostało przekroczone, to przepis przejściowy jak najbardziej pozwalałby na bezkolizyjnie wejście w życie nowych przepisów. Właściwie ponad to, co napisałam w opinii, nie mam nic do dodania, skutek jest osiągnięty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Czy przedstawiciel resortu, pan minister, chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę uprzejmie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Radosław Mleczo:**

Ograniczę się tylko do podziękowania osobiście panu senatorowi Rulewskiemu i pozostałym senatorom za podjęcie inicjatywy, a także nieobecnym tutaj posłom, którzy w toku szybkich prac podjęli decyzje. Dziękuję za tę pracę. Oczywiście równolegle był przygotowywany i konsultowany projekt rządowy, ale cieszymy się, że projekt senacki wszedł na ścieżkę legislacyjną i mamy nadzieję, że już za chwilę Senat będzie mógł przyjąć tę nowelizację. Dziękuję.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Pozwolę sobie tak to skomentować, że nieraz już ta nasza taktyka się sprawdziła: słyszymy, że rząd przygotowuje projekt nowelizacji, a mimo wszystko pracujemy nad zmianami i bardzo często okazuje się, że to właśnie nasze przedłożenie jest uchwalane. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Radosław Mleczo:**

Panie Przewodniczący, tak, potwierdzam i chciałbym za to podziękować. Mówimy tu jednak o bardzo specyficznej ustawie, specyficznej nowelizacji. Oczywiście rząd mógł ten projekt, wykonując wyrok Trybunału Konstytucyjnego, przedstawić

wcześniej, ale mieliśmy nadzieję, że zgodnie z uchwałą nr 30 Komisji Trójstronnej wyrok Trybunału Konstytucyjnego zostanie też wykorzystany przez partnerów społecznych do dokonania szerszego przeglądu tej ustawy, ponieważ ta uchwała mówi właśnie o tym, że dorocznie partnerzy społeczni będą dokonywać przeglądu tej ustawy, która w tak istotny sposób dotyczy relacji między pracodawcą a pracobiorcą. Niemniej raz jeszcze dziękuję za projekt, który został przedstawiony przez senatorów.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękujemy również.

Rozpoczynamy dyskusję, choć rozumiem, że właściwie przedmiotu tej dyskusji prawie nie ma, bo to jest nasze przedłożenie, które z Sejmu wróciło z niewielkimi poprawkami. Może jednak ktoś chciałby zabrać głos? Pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Ja chciałbym tylko zasygnalizować, bo niewątpliwie nawet na posiedzeniu naszej komisji miał w związku z tym miejsce pewien konflikt, że związki zawodowe, stosownie do swojej roli, poczuły się dotknięte faktem, że ich istotna rola w kształtowaniu informacji wśród załogi została praktycznie wykreślona, i posłowie, nawet z koalicji, opowiadali się na tym posiedzeniu, które zresztą przebiegało w warunkach, powiedziałbym, terminowo wariackich, przepraszam za to określenie, za tym, żeby jednak wszędzie tam, gdzie porozumienia związków zawodowych poddają kandydatury pod głosowanie załogi – tak to zrozumiałem – zostało to uwzględnione w tych pracach przeglądowych, o których pan minister wspominał.

Przewodniczący Mieczysław Augustyn:

Dziękuję bardzo.

Jeśli nie będzie dalszych zgłoszeń do dyskusji, to dyskusję zamknę.

Zamykam dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem ustawy o zmianie ustawy o informowaniu pracowników i przeprowadzaniu z nimi konsultacji, w brzmieniu zawartym w druku nr 575, proszę o podniesienie ręki. (4)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Projekt ustawy został przyjęty.

Mamy jeszcze określić, kto będzie sprawozdawcą. Myślę, że konsekwentnie pan senator Rulewski.

(Senator Jan Rulewski: Tak by wypadało.)

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie... Chyba że są jeszcze jakieś sprawy różne.

Ja tylko informuję, że posiedzenie poświęcone kwestii bezpieczeństwa i higieny pracy, które miało być 4 czerwca, będzie jednak po wakacjach, we wrześniu, na prośbę pana przewodniczącego Rulewskiego. Ale mieliśmy tam dwa tematy...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie? Jeden?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

A to przepraszam, pomyliłem się.

Ale ponieważ ten czwarty to jest szczególny dzień, więc myślę, że dobrze się stało, bo będziemy mieli czas świętować, Panie Senatorze.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze. Dziękuję państwu.

Do zobaczenia o godzinie 17.15 w sali 179.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 50)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851